

Na Pomorzu istnieją megality zwane „polskim Stonehenge”

23 marca 2020

Ilekoć na świecie dochodzi do odkrycia jakiegokolwiek kamiennego kręgu, na usta ludzi ciśnie się porównanie go do brytyjskiego Stonehenge. Podczas gdy niejednokrotnie takie porównanie może się wydawać nieco na wyrost, to dzieje się tak również w przypadku kamiennych kręgów umiejscowionych w Węsorach na Pomorzu. Mowa tu o starożytnym cmentarzysku ludu Gotów i Gepidów którego powstanie jest szacowane na okolice 70-80 roku n.e.



Badania nad tym niezwykłym miejscem rozpoczęły się dopiero w drugiej połowie XX wieku. Wówczas przeprowadzono wykopaliska w toku których odkryto 3 kamienne kręgi, 16 kurhanów i 110 pochówków. Wydobyte stamtąd artefakty, znajdują się obecnie w posiadaniu Muzeum Archeologicznego w Gdańsku. Obecnie pozostały tam jedynie kamienne kręgi, które zdaniem osób zainteresowanych tym miejscem, mają niezwykłą moc, a nawet przyciągają do siebie zjawiska paranormalne.

Teorie co do szczególnego umiejscowienia starożytnych świątyń i megalitów takich jak Stonehenge, piramidy w Gizie czy też właśnie kręgi w Węsorach funkcjonują już od bardzo dawna. Stąd też nie ma powodu by dziwić się temu iż kręgom przypisuje się specjalne właściwości, a nawet moc uzdrawiania. Większość informacji na ten temat można uzyskać ze strony Stowarzyszenia Badań Kamiennych Kręgów, które sugeruje iż kręgi zyskały sobie nawet zainteresowanie pojazdów UFO. Szczególnie istotne w kontekście kręgów w Węsorach wydaje się to, iż każdy z nich ma rzekomo oddziaływać na ludzi w inny sposób. Osoby odwiedzające to miejsce twierdzą np. że chodzenie położenie się na brzuchu w kierunku północnym w pobliżu jednego z kręgów

oczyszcza czakry ze złej energii a następnie wtłacza w nie tą pozytywną.

Jako miejsce o wyjątkowym znaczeniu dla polskich miłośników ezoteryki, Węsiory są więc miejscem mocy, które pozwala im radzić sobie z problemami. Interesujący w tym aspekcie jest tzw. krąg Strażnika, który zdaniem Stowarzyszenia wywołuje potężne wiry energetyczne, zarówno pozytywne jak i negatywne. Oto co na jego temat widnieje na samej stronie stowarzyszenia: „(...) Około miesiąca temu wybrał się w kręgi jeden z moich znajomych i wrócił mocno pokiereszowany energetycznie, był mocno przestraszony tym, czego tam doznał. Trafił prawdopodobnie na jakieś silne promieniowanie energii. Trzeba, zatem przestrzec wszystkich turystów, że okres aktywności słonecznej jest prawdopodobnie niebezpieczny w pewnych momentach. Trzeba mocno zwracać uwagę na to co się z nami dzieje. Jeżeli poczujemy się źle to lepiej opuśćmy teren kręgów”.

Widać więc wyraźnie że zasoby energii znajdujące się rzekomo na obszarze tych kręgów mają poważnie wpływać na ludzi którzy znajdują się w ich okolicy. Kwestie tego czy opowieści na ten temat wydają się wam realistyczne postawmy narazie na bok. Kręgi z Węsiory są bowiem tak czy inaczej niezwykłym miejscem na mapie naszego kraju, które zdecydowanie zasługuje na naszą uwagę.

Autorstwo: M@tis

Źródło: InneMedium.pl